

Sygn. akt V KO 89/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **G. P. i 22 innych**

oskarżonych z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2014 r.

wystąpienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 listopada 2013 r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W opisanym powyżej wystąpieniu Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznanie niniejszej sprawy przez ten Sąd naruszałoby dobro wymiaru sprawiedliwości, ponieważ jedna spośród 23 objętych oskarżeniem osób – oskarżony R. C., jest małżonkiem sędziego Sądu Rejonowego [...], przewodniczącej Wydziału i wiceprezesa tego Sądu, obecnie delegowanej do orzekania w Sądzie Okręgowym [...], znanej sędziom tego Sądu. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Okręgowy powołał się tak na obiektywną możliwość podniesienia zastrzeżeń co do bezstronności osądu sprawy z uwagi na osobiste kontakty łączące małżonkę oskarżonego z sędziami Sądu właściwego, jak i na spełnienie postulatu sprawnego przeprowadzenia postępowania, skoro w grę wchodzi stosowanie instytucji opisanej w art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedłożona inicjatywa co do zmiany właściwości miejscowej do rozpoznania sprawy nie znajduje dostatecznych podstaw. Zmiana taka może mieć miejsce tylko wówczas, gdy przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości, przejawiające się przede wszystkim w wyeliminowaniu w praktyce sytuacji, mogących wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzających przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny. Wskazane na wstępie okoliczności sytuacji takiej nie uzasadniają.

Między Sądem Okręgowym w W., jako właściwym do rozpoznania sprawy, i orzekającymi tu sędziami a małżonkiem jednego z oskarżonych i miejscem pełnienia przezeń służby sędziego oraz wykonywania funkcji w jednym z Sądów Rejonowych, należących do obszaru właściwości Sądu Okręgowego, brak jest takich zależności lub powiązań natury służbowej, czy osobistej, które mogłyby – choćby teoretycznie – narażać na szwank dobro wymiaru sprawiedliwości. Konstatacji tej w niczym nie podważa podnoszona w wystąpieniu okoliczność, że wspomniany sędzia został, okresowo wszak, delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że niniejsza sprawa ma wieloosobowy, złożony charakter, a w związku z tym trudno uznać, by jej rozpoznanie – w całości – przez inny sąd równorzędny, niż miejscowo właściwy, miało sprzyjać sprawności postępowania, postulowanej w art. 2 § 1 pkt. 4 k.p.k. Spełnieniu tego postulatu nie sprzeciwia się natomiast zarysowana w wystąpieniu ewentualność składania określonych w art. 41 § 1 k.p.k. wniosków o wyłączenie poszczególnych sędziów od orzekania. W tak dużej jednostce organizacyjnej, jaką jest Sąd Okręgowy w W., wnioski te nie powinny wszak dotyczyć zmasowanej liczby sędziów pozostających w zażyłości z małżonką jednego z oskarżonych. Nie sposób więc założyć, by ich ewentualne rozpoznanie miało przedłużyć tok postępowania karnego w dalej idącym zakresie, niż w wypadku trudności, jakie mogłyby wyniknąć z przebiegu postępowania sądowego uwzględniającego konieczność wzywania uczestniczących w tym postępowaniu osób do innego, niż właściwy, sądu.

Uwzględniając zatem, iż przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, a tej natury okoliczności w sprawie nie zachodzą, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

